Nr 32.
Wtorek.
D. 6. Lutego.

KURJER WARSZAWSKI.

Wspomnienia.
Nałęczowie i Zarębowie — Zgon Przemysława I. 1294.

NOWOSCI WARSZAWSKIE.

Do Redakcji Kurjera Warszawskiego.

Mości Panie Kurjerze! Donosisz nam Bóg wie nieoczym, a niedonosisz o tym że teraz wszyscy narzekają na goliznę! Prawda i to że nietrzeba o tym donosić o czym wszyscy wiedzą; jednak ja upraszam Pana Kurjera aby też i moje kilka słów umieścił w tej okoliczności. Nie zdobywam się na wykwintne wyrazy, jestem sobie szczery człowiek, i poprostu myśli moje wynurzam. Niebiorą od nas zboża zagraniczni kupcy, a za cóż my od nich bierzemy zagraniczne towary? niemówię o tych towarach bez których wżaden sposób obejść się niemożem, ale na coż ostatni grosz wydawać na zbytki! czytałem że w Niemczech utworzyły się towarzystwa prawdziwie Patryotyczne, których jest zamiarem tego tylko używać do pokarmu, odzieży i wygody co się w kraju znajduje, dawszy kwitek wszystkim obcym łakotkom i galanterjom. Zdami się że teraz w Szwecji najznakomitsze osoby postanowiły ubierać się w sukna krajowe, i Damy tameczne rozstały się z szalami Azyjatyckiemi i nowościami Paryzkiemi. Dlaczegóżby i u nas ta święta moda niemiała nastać dla powszechnego dobra? Dało mi się słyszeć że w powiecie Łęczyckim jakiś zacny Obywatel (a) założył koloniją, sprowadziwszy wielu rękodzielników, jego usiłowania najszczęśliwszym skutkiem uwieńczone zostały; gdzie przed trzema laty była wioska o kilkunastu zagrodnikach, dziś liczy się mięszkańców podobno około dwóch tysięcy; ci wyrabiają sukna podostatkiem, budują porządne domy; a tak dziedzicowi i sąsiadom czynią znaczny dochód, a Krajowi przysługę; czemuż by wielu naszych dziedziców niemiało iść za tym przykładem! Przedtym ledwo u nas znano co to jest Porter; teraz włada miasteczku, bo nawet po karczmach dostać go można jakby zwyczajnego trunku, a wieleż to pieniędzy za ten tylko zbytkowy napój wychodzi? Nie zależysz od nas samych abyśmy przez wzgląd na niedostatek przestali trwonić grosz na zbytkowne cudzoziemszczyzny. Za przykładem wyższych osób pójdą i niżsi, pójdą wszyscy. Niech się tylko obcy rękodzielnicy dowiedzą że ich towary niemają u nas odbycia, przybędą do nas, a jeśli znajdą takie wsparcie jakiego udzielił ów zacny Obywatel powiatu Łęczyckiego, zaludnią nie tylko miasteczka ale i wsie nawet, a tak i konsumpcia pomnoży się w Kraju, i pieniądz zostanie w domu. Co miałem na sercu wynurzywszy, zostaje WPana, mości Kurjerze uniżonym sługą.

S. Z.... i Oby: Pow: Pułtuskiego

(a) *Starzyński w Ozorkowie.*

Na pierwszym Balu tutejszego Resursu znajdowało się kilkaset osób, może nawet za wiele stosując się do lokalu, w czasie wieczerzy wniesiono toast *Kochajmy się!* a te to słowo Towarzystwo resursowe przyjęło za swoje hasło.

Donieśliśmy że tych zapust wiele się żeni; ale też w sądach bardzo wiele rozpoczęto spraw rozwodowych, a najwięcej z przyczyny nieprzyzwoitego obchodzenia się w pożyciu małżeńskim; po między rozmaitemi przyczynami jakie małżonkowie podają do rozwodu mowią tu powszechnie o pewnej Imości która ogłosiła takie: 1. Ze mąż ma zegarek grający kuranty, który jej nerwy obrusza i razi. 2. Ze widziała w bibljotece męża książkę niegodziwą, szkalującą kobiety a zatem i ją, a tej Książki tytuł *Satyry Krasickiego.* 3. Ze wszedłszy z gośćmi do pokoju jadalnego narzekał iż było zimno, a przeto to porównał żonę z trożem który w piecu pali. 4. Ze nadeptał ją, a nie przeprosił aż nazajutrz. Mimo tak ważnych przyczyn Sąd surowy odmówił rozwodu.

Trajedja Żołkiewski pod Cecoro, drukuje się u Gliksberga, i wkrótce wyjdzie na widok publiczny.

Woda na Wisle opada.

Wczoraj w południe żona pewnego tutejszego majętnego właściciela domów, poderżnęła sobie gardło i natychmiast skonała, przyczyna tego samobójstwa jeszcze nie jest z pewnością wyjaśnioną.

NOWOSCI ZAGRANICZNE

Z Rzymu d. 30 Grudnia.

Sławny rzezbiarz Radca Stanu Kawaler Thorwald, przybyły z podróży odbytej do Kopenhagi, Warszawy, i Wiednia. Przeszło stu lubowników sztuk nadobnych wyprawiło mu wspaniałę ucztę w pałacu Fiano, dla uczczenia jego przybycia. Uczcie tej przytomnym był Następca tronu Duński, i wśród bankietu wniósł toast; Niech krzewią się i kwitną sztuki przed i za Alpami.

Przyjechali do Warszawy.

Albrecht Major z Siedlec.
Rokosowski Oby: z Zgielewa.
Dręgowski Kacper Oby: z Drodynowa.
Praszonowski Wojciech z Magnuszewa.
Munikowski Walery Prezydent z Suwałek.
Homburg Jan z Kielc.

Wyjechali.

Butler Antoni Hrabia do Antypory.
Grabowski Antoni Porucznik do Kozienic.
Grąbczewski Leon do Pułtuska.
Kowalski Stefan Oby: do Koszewa.
Sułowski Marcin Sędzia do Rawy.
Turno Adam były Pułkownik do Dobrzyc.

DONIESIENIE.

Pewna osoba przybywszy z Wiednia, ofiaruje się dawać naukę rysunków, a szczególniej stosownych do wszelkiej rzemieślniczej roboty, za nader umiarkowaną zapłatę. Można się dowiedzieć oniej za żelazno bramo pod Nr. 963. u Pana Hillebranda, fabrykanta brązów.

Postrzeżenia Meteorologiczne.

	Term:		Barometr				Wsch:		Za chó:	
Dzień	St: ciepła	St: zimna	Cale	linijki	rote ulom:	WIATR	Godzina	Minuta	Godzina	Minuta
6		7	28	0	8	PdZ.	7	40	4	40